

2 wypadki samolotów konkursowych

Dziś zawodnicy wracają do Warszawy

Piloci. biorący udział w VI krajowym konkursie turystycznym, gdy przybyli w dn. 14 na lotnisko krakowskie było już ciemno. Okazało się, że nie przybył do Krakowa zawodnik Trubiecy i Wiśniewski z Klubu Lotniczego PWS, którzy między Katowicami a Krakowem zbłądzili i lądowali nad Wisłą powyżej Krakowa.

W chwili, gdy oddajemy numer pod prasę Trubiecy odnalazł się już i dogania zawodników. Ostatnia wiadomość o nim przyszła z lotniska w Jazowsku.

Z lotniska krakowskiego piloci wystartowali dopiero o godzinie 8-ej rano, gdyż i tu mgła nie pozwoliła wylecieć wcześniej. Co sześć minut komisarz sportowy puszczal ze startu zawodników. Przed zawodnikami wystartował kpt. Peterek i por. Piątkowski na RWD-13. Znaczący oni po drodze lotniska literą „T”, jeśli lądowanie było dobre i literą „X” — jeśli było złe.

Na trasie panowała naogół pogoda, ponieważ jednak tu i ówdzie była mgła kierownictwo zawodów ustanowiło dwa postoje po 20 minut: jeden w Nowym Targu i drugi w Krośnie. Na tych postojach zawodnicy mogli zaopatrzyć się w benzynę i smary, aby nie obciążać się zbyt wielkim ładunkiem.

Oczywiście nie obyło się bez wypadków. Zawodnik nr. 6 — SP—ANO Wróblewski z Łodzi uszkodził sobie podwozie podczas przylotu do Krakowa. Rzeczą prostą, że opóźni to dalszy lot, gdyż trzeba będzie oczekiwać na pomoc. Ponadto samolot nr. 23, SP—BAJ z aeroklubu poznańskiego, który lecieli Suszyński i Olszewski skapotał podczas lądowania w Krośnie.

Na szczęście w obu wypadkach obszło się bez poważniejszych następstw. Piloci wyszli bez szwanku. Przed wieczorem większość wylądowała na lotnisku lwowskim w ten sposób. Leci obecnie 29 maszyn, choć wystartowało z Warszawy 31.

Dziś piloci wystartują ze Lwowa do Stanisławowa, skąd przez Brzeżany, Lublin i Zamość przylecą do Warszawy. Należy ich oczekiwać około godziny 12-ej w południe. Wstęp na lotnisko dla publiczności wolny.

Ostatni etap lotu jest o tyle trudny, że zawodnicy mają go przebyć w kluczach po trzy samoloty lecąc na wysokość 300 mtr. Za lot komisja sportowa może przyznać 200 punktów. Zawodnicy, którzy polecą pojedynczo nie będą mieli liczonych punktów dodatkowych.

Na trasie lotu Lwów — Zamość rozsiadają się tajne punkty kontroli, dla sprawdzenia, czy zawodnicy lecą w kluczach i czy klucze dobrze są utrzymane. Z punktów kontrolnych komisarze sportowi będą oceniali lot. W Zamościu lądowanie i start pojedynczo przy czym przed rozejściem się kluczy wykonuje rundę nad lotniskiem. Ogólna ocena — powstanie jako średnia arytmetyczna ocen poszczególnych punktów tajnej kontroli.

Armia niemiecka składa hold Hitlerowi

NORYMBERGA, 14. 9. Uroczystości norymberskie kończą się pod znakiem wojska. Niedziela wykazała miała przed światem, że na każde skinienie kanclerza bez wahania pójdą jego bojownicy partyjni. W poniedziałek Norymberga manifestuje zespolenie narodu, partii i armii pod rozkazami Adolfa Hitlera.

Od wczesnego rana zapelnili się trybuny honorowe na Zeppelinwiese. Na uroczystość przybyli: głównodowodzący sił zbrojnych i

minister wojny marszałek Blomberg, dowódca armii lądowej gen. Fritsch, dowódca marynarki wojennej admirał Raeder, dowódca lotnictwa gen. Goering oraz jego zastępca gen. Milch.

Punktualnie o godz. 8-ej przeleciało nad Zeppelinwiese w szyku bojowym 400 samolotów, które dokonały szeregu ewolucyj. W międzyczasie na polu zgromadzili się liczne oddziały artylerii przeciwlotniczej. Odbył się pokaz ataku i obrony przeciwlotniczej, ob-

serwowany z napięciem przez tłumy widzów. Następnie odbyły się pokazy kawalerii, artylerii i oddziałów zmotoryzowanych, a wreszcie, po wkroczeniu na plac innych oddziałów, zademonstrowano cbechnym w sposób niezwykle realistyczny nowoczesną walkę lądową przy akompaniamencie dział, karabinów ręcznych i maszynowych.

Wszystkie oddziały wojskowe przegrupowały się następnie do defilady przed kanclerzem. Na plac wkroczyły poczty honorowe ze 112 sztandarami dawnej armii niemieckiej. Wkrótce potem odbyło się wręczenie nowych sztandarów bojowych, nadanych przez kanclerza w dniu 16 marca 1936.

Po zakończeniu tej ceremonii marszałek Blomberg oświadczył: Żołnierze, wspomnijmy w tej chwili człowieka, który nadał nam te szandary, a do którego przywiązani jesteśmy z niezachwianą wiernością. Adolf Hitler, wódz i kanclerz Rzeszy, najwyższy dowódca niemieckich sił zbrojnych, narodu niemieckiego i ojczyzny. „Sieg heil”. Okrzyk ten powtórzyło wojsko i widzowie przy dźwiękach hymnów niemieckich.

Popołudniu przybyli na Zeppelinwiese wszyscy najwyżsi dostojnicy rządowi i partyjni, dyplomacja i liczni attaches wojskowi. W pobliżu krążył sterowiec „Hindenburg”. O godz. 14 nadleciała eskadra ciężkich samolotów bojowych, po czym odbywały się znowu pokazy wszystkich rodzajów broni. Po ich zakończeniu wszedł na mównicę Hitler. Mowy jego słuchano w całym Niemczech. Wszystkie oddziały wojskowe w Rzeszy, zgodnie z rozkazem marszałka Blomberga, zgromadziły się o tej porze przed głościami radiowymi.

Mowa kanclerza nie zawierała tym razem oskarżeń pod adresem pozostałego świata. Rysem zasadniczym mowy było podkreślenie związku narodu, armii i partii. Nawiązując do tradycji armii niemieckiej i „załamania się Niemiec z powodu upadku politycznego”, kanclerz oświadczył: „Niemcy są znowu godne swych żołnierzy, a wiem, że wy godni będziecie dzisiejszej Rzeszy. W poważnych chwilach nie będzie wśród nas wahań i tchórzostwa, bo wiemy wszyscy, że tchórze nie obronią wolności i że przyszłość należy tylko do mężnych”. Dalej kanclerz mówił o obowiązkach wobec ojczyzny, przy czym wspominając o 2-letniej służbie wojskowej zaznaczył, że młodzież niemiecka wyniesie z niej duży pożytek dla zdrowia i charakteru. Kanclerz zapewnił wreszcie, że armia cieszy się miłością całego narodu i w końcu wezwał wszystkich Niemców do wzniesienia okrzyku na cześć Niemiec.

Zbrodniczy rzeźnik żydowski

Zatruwał krowy

w celu tańszego kupna

Do prokuratora w Warszawie złożył skargę Edward Werner, rolnik, zamieszkały we wsi Kępa Zawadowska, gm. Wilanów, prosząc o wdrożenie dochodzenia w sprawie zatrucia krowy, w jego gospodarstwie. Policja na skutek zażądania prokuratora wszczęła dochodzenie. Ustalono, że gdy zachorowały krowy Wernera, przyszedł do niego rzeźnik Icek Pachamonik, zamieszkały przy ul. Czerniakowskiej nr. 74, w Warszawie i zaproponował mu sprzedaż chorych krow. Werner wie-

dząc, że również Pachamonik zgłosił się i nabył od sąsiada jego Karola Witzkiego chore krowy, które Pachamonik na miejscu we wsi zarzął i mięso przewiózł do Warszawy, powziął przy puszczeniu, że Pachamonik truje bydło we wsi.

W toku dochodzenia ustalono, że Icek Pachamonik wraz z synem swoim Szlamą, 22-letnim, chodził na pastwiska i Szlama rzucił zielony proszek na trawę, gdzie bydło wypasało się. Zołą-

dek zabitej krowy Wernera przesłano do analizy. Sejmikowy dr. wet. Mościcki stwierdził zatrucie arszenikiem. Mięso przesłano do analizy Instytutu Ekspertyz Sądowych, gdzie dr. Marian Westwałowicz potwierdził diagnozę dr. powiatowego.

Szlamę Pachamonika aresztowano. Wypierał się on zarzucanych mu czynów, jednak świadek Alfreda Hage, 17-letnia służąca Witzkiego zeznała, że widziała jak Pachamonik chodził po pastwisku i rozrzucił proszek. W toku dalszego dochodzenia ustalono, że Pachamonik wytruwał bydło, aby nabyć je po znacznie niższej cenie. Decyzją sądu Pachamonik został osadzony w więzieniu. Istnieje przypuszczenie, że Pachamonik również wytruwał bydło i w innych wsiach.

Jesienne licytacje 24.333 ha

Większa własność w Wielkopolsce pod młokiem

POZNAN, 15. 9. Poznańskie Ziemstwo Kredytowe ogłosiło wykaz majątków, przeznaczonych na licytację w miesiącu październiku i listopadzie b.r., z powodu niezapłaconia rat procentowych od pożyczek. Z wymienionej listy, biorąc pod uwagę 33 majątki, obszar licytacyjny wynosi 24.333 ha. Ponad 1000 ha — przeznaczono na licytację 5 majątków, od 500 do 1000 ha — 9 majątków, reszta od 200 do 500 ha. Po raz drugi jest licytowanych 14 majątków. Rozmiar tych licytacji świadczy o bardzo trudnym położeniu większej własności w Poznańskim.

Dochodzenie w sprawie nadużyć

Przeciwko staroście Wąsowi

kiedyś urzędującemu w Jarosławiu

LWÓW, 14. 9. Śledztwo przeciwko aresztowanemu w Jarosławiu A. Strussowi, rachmistrzowi wydz. powiat. w Jarosławiu i le-

karzowi pow. Ośrodka Zdrowia, dr. Ign. Holzbergerowi, toczy się w dalszym ciągu i obecnie wkracza na nowe tory. Obaj stoją pod zarzutem defraudacji. Struss oskarżony jest o fałszywe księgowanie wydatków, jakie istniały w Ośrodku Zdrowia, którym zawiadywał dr. Holzberger. Wszczęto również dochodzenie przeciwko b. staroście jarosławskiemu, Henrykowi Wąsowi, obecnie staroście w Lubartowie, z tego powodu, że jakoby nie spełniał obowiązków, jakie ciążyły na nim, gdy był jeszcze przewodniczącym wydz. pow. w Jarosławiu.

Fakt dochodzeń przeciwko staroście Wąsowi, wywołał w Jarosławiu zrozumiałe zainteresowanie.

Nadzieje emerytów

na poprawę losu

Wicepremier i minister skarbu p. Kwiatkowski przyjął onegdaj przedstawicieli emerytów, z którymi omawiał zmiany, jakie mają być wprowadzone w tak krzywdzącym emerytów dekrety z listopada ub. roku. Projekt nowej ustawy, który, jak wiadomo, będzie wniesiony do Sejmu, jest w Ministerstwie Skarbu opracowany i za dwa tygodnie ma się odbyć ponowna konferencja emerytów z p. wicepremierem.

Z rozmowy onegdajszej emeryci wynieśli nadzieję, że najbardziej

dotkliwe przepisy dekretu zostaną w nowej ustawie uchylone, w szczególności zaś nastąpi zrównanie w traktowaniu t. zw. emerytów państw zabobrzeżych z inn. kategoriami. Różnica w wydatkach, jakie pociągną za sobą zmiany przewidywane przez emerytów, wynosi około 12 milionów zł. rocznie. Zainteresowani mają więc nadzieję, że tak w stosunku do budżetu ogólnego niewielka suma nadzieje w tym budżecie pokryje.

Straszna zemsta

przyczyną spalenia żywcem 12 osób

KATOWICE, 14. 9. W związku z pożarem, jaki wydarzył się na terenie kopalni „Ferdynand” w Bogucicach, przeprowadzone dochodzenia policyjne nie ustaliły istotnej przyczyny pożaru. Do przesłuchania zgłosiło się dwóch świadków, którzy zeznali, że pożar powstał wskutek podpalenia przez jednego z nocujących w stodole, który by. przez współtowarzystwo wypędzony. Osobnik ten miał się odgrażać, że z zemsty podpali całą stodołę. Na podstawie powyższych zeznań aresztowano niejakiemu Józefa Byczka.

Fakt, że spalono ofiary pożaru znalezione skopione koło bramy wyjściowej, świadczy o tym, że ogień wybuchł od strony otworu w murze i że ratujący się chcieli wyważyć bramę, co im się jednak nie udało. Wśród zwęglonych zwłok rozpoznano dwie kobiety i jedno dziecko, resztę ofiar stanowił mężczyzna. Na razie nazwisk ofiar pożaru nie ustalono, ze względu na to, że rekrutują się oni z bezdomnych i nie posiadających rodzin. Spalona stodoła była często terenem obław policyjnych.

Trapiony ostrymi burzami

„Za Isza Czarny” wrócił do Gdyni

GDYNIA, 14. 9. Wczoraj po miejskiej zegludze na Bałtyku, przybył do portu w Gdyni harcerski szkuner „Zawisza Czarny”. Statek zmuszony był do opóźnienia swego powrotu do kraju na skutek ostrych burz i wiatrów

przeciwnych, które utrudniały ze glugę na pełnym morzu. Kapitan statku gen. Marjusz Zaruski donosi, że wszyscy uczestnicy rejsu „Zawiszy Czarnego” cieszą się jaknajlepszym zdrowiem.

„FUNDUSZ OBRONY MORSKIEJ musi być uważany za równoległy z FUNDUSZEM OBRONY NARODOWEJ: każdy, kto składa ofiarę na obronę morską, dopełnia tem samem obowiązku obywatelskiego względem Funduszu Obrony Narodowej”.

(Z oświadczenia, zło- go w dniu 29. VI. 1936 r. przez gen. dyw. K. Sosn kowskiego, Prezesa rządu FOM, w imieniu Prezesa Rady Ministrów.)

Min. Bastid odjechał z Krakowa do Berlina

KRAKÓW, 14. 9. Lux-torpedą przybył do Krakowa z Katowic min. Bastid. Równocześnie przy-

był do Krakowa towarzyszący ministrowi Bastid w podróży po ziemi śląskiej i krakowskiej min. Roman. Goście po krótkim ob-

jeździe miasta udali się do „Grand hotelu”, gdzie wojewoda krakowski podejmował ich śniadaniem. Następnie goście pojechali na Sowiniec, poczem udali się na Wawel. Na sarkofagu Marszałka min. Bastid złożył wieniec z szarfami o barwach Francji. Drugi wieniec złożył ambasador francuski p. Noel.

O godz. 17.44 min. Bastid opu-

ścił Kraków, udając się do Berlina. O przebiegu rozmów min. Bastid'a został wydany komunikat potwierdzający, że rokowania handlowe, mające na celu zawarcie traktatu handlowego polsko-francuskiego będą wszczęte za kilka tygodni.

ŚNIADANIE U SCHACHTA BERLIN, 15. 9. W godzinę po przyjeździe min. Bastid'a powrócił z Norymbergi dr. Schacht, który złożył wizytę francuskiemu ministrowi przemysłu i handlu i zaprosił go na śniadanie. Bastid opuści Berlin wieczorem, udając się wprost do Paryża.

Radek i Piatakow w więzieniu

I oni okazali się „zinowiewowcami”

RYGA, 14. 9. Z Moskwy donoszą, że Karol Radek oraz Jerzy Piatakow zostali przez G. P. U. aresztowani i przewiezieni do więzienia w Łubiance.

Władze sowieckie zarzucają im współpracę z Zinowiewem i Kamieniewem.

Dzienniki moskiewskie zamiesz-

czają, znany już z depesz, komunikat o zawieszeniu dochodzenia przeciwko Bucharinowi i Rykowowi. Wiadomość jest podana jako komunikat prokuratury ZSRR, która „nie ustaliła danych prawnych dla pociągnięcia Bucharina i Rykova do odpowiedzialności sądowej”.

Zniknął z Czechosłowacji

Postrach banków

Ostrzeżenie przed oszustem banków polskich

Służba śledcza otrzymała radiogram z Pragi Czeskiej od miejscowej policji, ostrzegającej przed niezwykle wyrafinowanym oszustem międzynarodowym, występującym pod nazwiskiem Edwarda Stibena, obywatela angielskiego. Stiben grasował ostatnio w Czechosłowacji. Jest to niezwykle zręczny sztukmistrz. Wykorzystywał on swą umiejętność i pod po-

zorem zamiłowanie banknotów funtowych wykradał kasjerom bankowym większe kwoty. W ten sposób w praskim Eskontobank Stiben wyłudził 50.000 koron. Wobec możliwości ucieczki Stibena do Polski po zniknięciu jego z terenu Czechosłowacji w nie wiadomym kierunku, ostrzeżono przed oszustem - żonglerem banki w Polsce.

Światło zgasło

w czasie galowego obiadu

BRATISŁAWA, 14. 9. W czasie obiadu wydanego przez ministra spraw zagranicznych Czechosłowacji Kroftę na cześć ministrów spraw zagranicznych Jugosławii i Rumunii, zgasło nagle światło w całym hotelu. Policja zamknęła niezwłocznie wszystkie wejścia do hotelu. Goście opuścili salę bankietową przy świetle świec, udając się na aut wydany przez min.

Kroftę. W drodze z hotelu do gmachu, w którym odbywał się rauf, goście szli wzdłuż ustawionych na ulicach kordonów policyjnych.

Po zakończeniu obrad konferencji stałej rady Małej Ententy, ukazał się dłuższy komunikat urzędowy. Komunikat ten stwierdza, że polityka Małej Ententy pozostaje bez zmiany i opiera się nadal na pakcie Ligi Narodów. Trzy państwa Małej Ententy są gotowe współpracować z wszystkimi innymi krajami, lecz stosunki te są uzależnione od dobrej woli wszystkich stron. W końcu komunikat wyraża ubolewanie, że Austria złamała klauzulę wojskowej traktatu w St. Germain i zaznacza, że na wypadek naruszenia innych traktatów będą podjęte odpowiednie kroki.

Szczęśliwy przelot

przez ocean

ST. JEAN (Nowa Funlandia), 14. 9. Lotnicy transatlantycy Richman i Merrill wylądowali o godz. 20.47 na terenie błotnistym w odległości 4 km. od portu Musgrave w okręgu Fogo. Według dotychczasowych danych lotnicy nie odnieśli żadnych obrażeń.

Warszawska giełda pieniężna

w dniu 15 września

Dewizy: Holandia 360.60; Berlin 212.36; Bruksela 89.70; Gdańsk s. 100.20, k. 99.80; Kopenhaga s. 120.29, k. 119.77; Helzangfors s. 11.83, k. 11.82; Londyn 26.90; Nowy Jork 5.31 i 1/4; Nowy Jork (kabel) 5.31 i 3/8; Oslo s. 135.43, k. 134.67; Paryż 34.97; Praga 21.96; Sztokholm 188.75; Zurych 173.03; Wiedeń s. 99.20, k. 98.80; Montreal s. 5.31 i pół, k. 5.29; Mediolan s. 42.00, k. 41.80; Marka niemiecka srebrna s. 149.00, k. 144.00.

Papiery procentowe: 7 proc. poź. stabiliz. 56.00 (500 dol.), 57.50 (w proc.); 3 proc. poź. prem. inwest. II em. 64.25; 3 proc. poź. prem. inwest. seria II em. 77.00; 4 proc. państwowa poź. prem. dol. 46.00—46.50; 5 proc. konwers. 50.00 — 50.50; 6 proc. poź. dol. 66.00; 8 proc. L. Z. Kom. B. G. K. i 8 proc. oblig. Kom. B. G. K. 94.00 (w proc.); 7 proc. L. Z. Kom. B. G. K. i 7 proc. oblig. Kom. B. G. K. 83.25; 8 proc. L. Z. Banku Roln. 94.00; 7 proc. L. Z. Banku Roln. 83.25; 5 i pół proc. L. Z. Kom. B. G. K. i 5 i pół proc. oblig. Kom. B. G. K. 81.00; 8 proc. oblig. bud. B. G. K. 93.00; 4 i pół proc. L. Z. ziemskie seria V 45.50 — 45.63; 4 i pół proc. L. Z. Pozn. ziemstwa kred. seria K. 42.25 — 42.50; 4 proc. L. Z. Pozn. ziemstwa kred. 38.00; 5 proc. L. Z. Warsz. 54.50; 5 proc. L. Z. Warsz. (1933 r.) 54.50 — 54.25; 54.50; 5 proc. L. Z. Lublina (1933 r.) 40.00; 5 proc. m. Siedlec 35.00, (1933 r.) 28.50.

Akcje: B. Polski 103.50 — 103.00 — 104.50; Warsz. Tow. Fabr. Cukru 26.75; Węg. 15.50; Lilpop 13.25; Ostrowiec 30.75; Starachowice 35.10 — 35.50; Haberbusch 39.50. Tendencja dla dewiz słabsza, dla pożyczek państwowych, listów zastawnych i akcji mocniejsza. W obro- tach prywatnych 4 proc. poź. konso-

lid. (drobne) 46.00; (grube) 46.50 — 47.00. Pożyczki dolarowe w obrocie prywatnym: 8 proc. poź. z r. 1925 (Dillonowska) 68.00 — 67.25 — 67.75; 7 proc. poź. słaska 57.50 — 57.25 — 58.00; 7 proc. poź. m. Warszawy (Magistrat) 57.50 — 57.25 — 58.00; 3 proc. renta ziemiska (1.000 zł.) 46.50 — 47.50; (500 zł.) 50.00.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Na dzisiejszym zebraniu giełdy zbożowej — towarowej w Warszawie ogólny obrót wyniósł 4.162 ton, w tym żyta 1.808 ton. Notowano za 100 kg. parytet wagon W-wa w handlu hurtowym, ładunkach wagonowych za gotówkę:

I sznica jednolita 22.50 — 23, zbierana 22 — 22.50, żyto I-szy 21.14.25—14.50, żyto I-A 21.14.50—14.75 II-gi 21.14 — 14.25, owies I-szy 21.14.50 — 15.1-A 21.15 — 15.25, II 21.14 — 14.50, jęczmień browarny 20.25 — 21.25, gat. II-gi 17.50 — 17.75, gat. III-ci 17 — 17.25, gat. I-A 17.65 — 17.75, groch polny 13 — 13.19, Victoria 25 — 28, łubin niebieski 9.50 — 10, żyto 12.25 — 12.75, rzepak zimowy 39 — 40, rzepak zimowy 37.50 — 38.50, siemię lniane 32.50 — 33.50, koncynia biała surowa 83 — 105, bez kaniarki 115 — 125, mak niebieski 65 — 68, mąka pszenna wyciągowa 3 — 40, gat. I-A 36 — 38, I-B 35 — 36, I-C 24 — 35, I-D 33 — 34, II-A 32 — 33, II-B 30 — 32, II-D 27 — 28, II-F, 26 — 27, II-G 25 — 26, pastewna 17 — 18, żytnia „wyciągowa” 23.50 — 24.50, gat. I-szy do 50 proc. 23.50 — 24.50, gat. I-szy do 65 proc. 22.50 — 23.50, gat. II-gi i razowa 18 — 18.50, posiednia 13 — 13.50, otręby pszenne grube 12 — 12.50, średnie i mialkie 10.75 — 11.25, żytnie 9.25 — 9.75, makuchy lniane 16.75 — 17.25, rzepakowe 14 — 14.50.